

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 80 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowem Miście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 28 MAJA 1938.

N — № 64

Naczelny organ Stron. Narod. o kupiectwie polskim Ziemi Zachodnich.

Co przede wszystkim kupiec polski uczynić
powinien?

„Warsz. Dziennik Narodowy” zwraca uwagę na fakt różnicy szans konkurencyjnych między przedsiębiorcą żydowskim, a polskim na ziemiach zachodnich. Żydzi otrzymują zapomogi z zagranicy, dla kupców polskich zaś nie istnieją polskie „Jointy”, nie istnieją polskie „Fundusze Odbudowy”, nie mogą więc płynąć z tych instytucji milionowe subwencje celem wzmocnienia zdolności konkurencyjnej polskich placówek gospodarczych.

Mają natomiast Żydzi bogatych protektorów za granicą; mają nieograniczone prawie źródła kredytu pieniężnego i towarowego; mają licznych patronów politycznych w kraju i za granicą; mają niezliczoną moc koncesyj w handlu wewnętrznym i zagranicznym; mają ogromne ilości dostaw państwowych, samorządowych i społecznych... Przy takiej pomocy „od góry” mogą sobie nieraz pozwolić na „niższe ceny” (choć i w tym zakresie bardzo często zachwalane kupieckie „zdolności” żydowskie otrzymują bardzo kompromitującą cenzurę przed krótkimi sądami: fałszerstwa, oszustwa, przemyt itp.)

Wprawdzie istnieją pewne objawy ujemne i wśród kupiectwa polskiego ziem zachodnich, które przyczyniają się do osłabienia naszych sił gospodarczych. Wskazuje na nie „Warszawski Dziennik Narodowy” w następujących słowach:

„W składach i składnicach niektórych kupców wielkopolskich i pomorskich zaginędzili się towary żydowski, przywieziony chyłkiem i pokryjomu. Towar żydowski wkrada się rzeczywiście do ziem zachodnich, stając się niebezpieczną konkurencją dla miejscowych fabryk polskich. Ten ujemny fakt nie świadczy jednak o „wyższości” żydowskiego kupca czy fabrykanta, lecz jest dowodem znieszczenia narodowego tych kupców wielkopolskich i pomorskich, którzy bojkotują miejscowych fabrykantów polskich, a sprzedają towar od fabrykantów żydowskich spoza terenu ziem zachodnich.

Któż zatem przyczynia się do tego, że przemyś wielkopolski i pomorski słabnie? — Winowajcami głównymi tego upadku są właśnie ci kupcy wielkopolscy i pomorscy, którzy (będąc „pupilkami” Żydów warszawskich, łódzkich, białostockich itp.) bojkotują miejscowego fabrykanta i robotnika polskiego, nie biorąc od niego towaru, lecz sprzedając pozamiejscowy towar... żydowski”.

Z tą współpracą polsko-żydowską, o której pisze „Warsz. Dziennik Nar.”, należy walczyć, gdyż przynosi ona wielkie szkody polskiemu życiu gospodarczemu.

Ruch unarodowienia handlu, który dziś rozszerza się w całej Polsce, musi skłaniać kupców Ziemi Zachodnich do ciągłej walki o zachowanie czysto-rodowego stanu rzeczy w naszym zachodnim życiu gospodarczym.

Co jeszcze przede wszystkim kupiectwo polskie koniecznie przeprowadzić musi, to to, by pod żadnym warunkiem nie dopuszczało do siebie żadnych żydowskich wojażerów. Klientelę nie bodaj tak bardzo nie razi, jak to, że podczas gdy ona sama przestrzega sumiennie zasadę: „Swoją do swego” — kupiec polski toleruje u siebie żydowskiego szajgęca jako wojażera. Wzorem dla naszych polskich kupców niech będzie postąpienie pewnego kupca we Warszawie na ulicy Białoleckiej, który wywiesił krótki, ale dobitny napis: „Przedstawicielom firm żydowskich wstęp wzbroniony”. Wszyscy kupcy, którzy chcą naprawdę wyrugować ze swych magazynów towar żydowski, powinni pójść w ślady sklepu z ul. Białoleckiej.

**Kupujcie tylko
u chrześcijan!**

„Połowę swego serca zostawiłem w Polsce”

powiedział premier rumuński patriarcha
Miron Cristea.

Czerniowce. W drodze powrotnej z Polski premier i patriarcha Miron zatrzymał się na jednoliny pobyt w Czerniowcach, gdzie urządzono mu wspaniałe przyjęcie.

Na dworcu o godzinie 9-tej powitali wracającego patriarchę przedstawiciele rządu z prefektem Teodorescu, przedstawiciele wojska oraz miejscowego społeczeństwa.

Szczególnie serdecznie przywitał się patriarcha z konsulem generalnym R. P. w Czerniowcach p. M. Uzdowskim, któremu wzruszony oświadczył: „Połowę swego serca pozostawiłem w Polsce”.

Również metropolita Bukowiny Visarion w rozmowie z p. Uzdowskim podkreślił kilkakrotnie, że jest nadzwyczaj wzruszony wspaniałym przyjęciem, jakie Polska zgotowała dostojnikom zaprzyjaźnionego państwa.

Pielgrzymka młodzieży akademickiej na Jasną Górę.

Częstochowa, 22. 5. W niedzielę przybyła do Częstochowy pielgrzymka 4000 młodzieży akademickiej z różnych stron kraju. Pielgrzymka została uroczysto przywitana przez O. Norberta Motylewskiego, Przeora Zakonu, po czym akademicy przemieśli w procesji przywieziony w swoim czasie votum-ryngraf z kaplicy na Szczyt. Równocześnie złożono tam świeżo przywiezione votum, przeznaczone dla gen. Franco.

Opiekun polskiej młodzieży akademickiej ks. biskup Szlagowski odprawił Mszę św., a kazanie o misji młodzieży polskiej wygłosił Dominikanin O. Przybylski z Poznania. Podczas nabożeństwa poświęcone zostało votum dla gen. Franco, które następnie zabierze delegacja młodzieży akademickiej do Warszawy, skąd wysłane będzie do Hiszpanii.

Po południu odbyła się Droga Krzyżowa na Wałach i uroczyste zebranie przed Szczytem, po czym O. Kustosz w serdecznych słowach pożegnał młodzież, która wierna Marii, rok rocznie składa hołd swej Opiekunce.

Pielgrzymka polska z Prymasem na czele do Budapesztu.

Specjalnym pociągiem wyjechała z Katowic do Budapesztu na Kongres Eucharystyczny pielgrzymka polska, licząca 1200 osób z J. E. Prymasem Polski, ks. kard. Hlondem i 20 biskupami polskimi.

Wyjazd ks. kardynała Kakowskiego i nuncjusza Cortesiego do Budapesztu.

We wtorek wyjechali do Budapesztu na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny ks. kard. Kakowski i nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup Filip Cortesi.

Nowy biskup diecezji kieleckiej.

Miasto Watykańskie. Ojciec św. Pius XI mianował ks. prał. dr Czesława Kaczmarska, dyrektora Diecezjalnego Instytutu Akcji Kat. w Płocku, biskupem Ordynariuszem diecezji kieleckiej.

Gen. J. Haller w Toruniu.

W niedzielę, 22 bm. z okazji 15-lecia istnienia placówki toruńskiej Związku Hallerczyków przybył do Torunia gen. Józef Haller, który wziął udział w uroczystej akademii, zorganizowanej w związku z jubileuszem. Po przybyciu autem na rynek Staromiejski, gdzie przed pomnikiem Kopernika zgromadziła się liczna publiczność, „Błękitny Generał” w asyście ks. kan. Kozłowskiego i dyr. Anczaka przyjął defiladę b. żołnierzy armii polskiej we Francji oraz Sokola, po czym udał się na akademię. W czasie akademii przemawiał m. in. gen. Haller, podkreślając, że również tych wszystkich, którzy w latach 1918—1920 brali udział w walkach przeciwko najeźdźcy bolszewickiemu, należałoby uznać za uczestników walk o niepodległość Polski. Wieczorem gen. Haller odjechał do Bydgoszczy.

Notariusz Schab przegrał proces.

W Toruniu toczył się proces prywatno-karny z oskarżenia głośnego notariusza Schaba ze sławetnego „Dnia Pomorskiego”, który czuł się dotknięty notatkami prasowymi „Słowa Pom.” i „Kurierza Poznańskiego” o rewizji policyjnej i aresztowaniu jego brata, włamywacza Teofila i siostry Stanisławy.

Sąd po mowie obrońcy adw. dr Ossowskiego wydał wyrok uniewinniający redaktorów. Adw. Ossowski za zarzut, że dochody kancelarii notariusza Schaba zmniejszyły się w ciągu miesiąca z 4.000 zł na 1.000 zł, odpowiedział, iż nie wzmianka w pismach o aresztowaniu brata włamywacza była tego powodem, lecz takie sprawy, jak sprawa sporządzonego przez oskarżyciela aktu notarialnego dla pewnego właściciela hotelu w Toruniu i to aktu tego rodzaju, że klient oskarżyciela za treść tego aktu prawie bezzwłocznie dostał się do aresztu śledczego.

I tacy ludzie otrzymują stanowiska notariuszów.

Bezczelne bluźnierstwo na łamach pisma żydowskiego.

Katolicka Agencja Prasowa pisze:

„Wychodzące w Warszawie pismo żydowskie, redagowane w języku polskim, „5-ta rano” w Nr 135 z dnia 15 bm. pt. „Mądrala z Chełma” (autor M. Kipnis) podaje taką „anegdotę”.

„Sławny dowcipniś Froim Grajdinger przybył raz do Chełma. Chciał sobie tu zebrać trochę pieniędzy, ale chełmianie nie chcieli dać. Więc wpadł na pomysł. Wyszedł za miasto, nabił koziego łajna, posypał je cukrem i stanął z tym przy stoliku na rynku, wołając: — Ludzie, pigułki na świętego ducha. Niezwykła okazja! Kto zje jedną pigułkę, ten już pozuje w sobie ducha świętego”.

Na wieść, że są do nabycia tego rodzaju pigułki, zbiegło się całe miasto: mężczyźni, kobiety, chłopcy, a nawet dziewczęta...

„Froim Grajdinger — według „5-tej rano” — sprzedał swój „towar” i „drapnął”.

„Nie mamy nic przeciwko temu, by pisma żydowskie zamieszczały „humoreski i anegdoty ludowe” z zakresu żydowskich szachrajstw. Może to być nawet rzeczą pożyteczną. Ale „5 ta rano” za dużo sobie pozwala. Jest bowiem sprawą jasną, że anegdota p. M. Kipnisa ma na celu ośmieszenie dogmatów i praktyk chrześcijańskich.

„Spodziewamy się więc, że władze prokuratorskie nie ośmieszą wyciągnąć z tego należyte konsekwencje i beczelnych literatów żydowskich pociągną do odpowiedzialności sądowej z art. 192 i 173 KK.”

Taka jest uczciwość żydowska!

Śmiecie zamiast obuwia wysyłał za
pobranem dwaj Żydzi.

Dwu pomysłowych „fabrykantów” obuwia Icka Wolfmana i Dawida Ruslendera aresztowała ostatnio policja warszawska.

Wspólnicy zaangażowali kilkunastu komiwojażerów, którzy objeżdżali prowincjonalne miasteczka przeważnie na kresach, zbierając zamówienia. Niezwykle niskie ceny za które obowiązywano się dostarczyć obuwie zachęcały nabywców.

Tym bardziej, że przedstawiciele nowej fabryki nie brali żadnych zadatków.

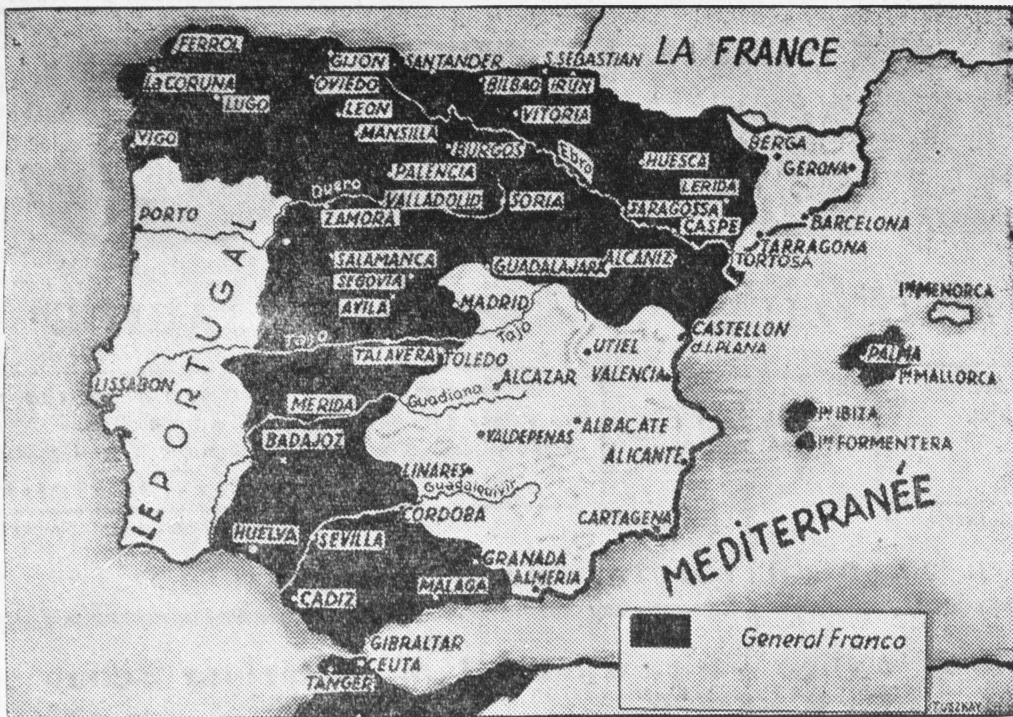
Towar miano przesiać za zamówieniem.

Mając już zebrane w ten sposób poważne zamówienia, „fabrykanci” przystąpili do ich zrealizowania i zgarnięcia gotówki. Zamówiono przede wszystkim kilkaset eleganckich pudełek do obuwia. W pudełka naładowano papieru i kawałków drzewa i wysłano zamawiającym za zaliczeniem pocztowym jako obuwie.

Afera wkrótce się wydała. Do policji zaczęły coraz częściej napływać z prowincji skargi oszukanych.

Wojska czerwone atakują.

Z Hiszpanii donoszą, że tym razem wojska czerwone na rozmaitych odcinkach wystąpiły do ataku. Komunikaty wojsk rządowych donoszą, co prawda o pewnych sukcesach. Z kwatery gen. Franco jednak podają, że ataki te z wielkimi stratami dla wojsk rządowych zostały wszędzie odparte.



Mapa przedstawiająca obecną sytuację w Hiszpanii. Czarne tło to teren w posiadaniu gen. Franco.

Ze stosunków we wojsku niemieckim.

Gen. Fritsch spoliczkował szefa Gestapo Himmlera.

Kopenhaska „Politiken” donosi z Berlina o sensacyjnym zajściu, jakie wydarzyło się w związku z procesem przeciwko gen. v. Fritschowi. Oto b. generalissimus armii niemieckiej v. Fritsch wysłał szefowi Gestapo, Himmlerowi sekundantów, czując się obrażonym postępowaniem Himmlera, który wytoczył generałowi proces o homoseksualizm i dostarczając świadków w postaci funkcjonariuszy Gestapo. Jakkolwiek proces zakończył się uniewinnieniem v. Fritscha i skazaniem agentów Gestapo za krzywoprzysięstwo, to jednak oskarżony chciał zmyć tę zniewagę krwią. W ostatniej chwili o zamierzonym pojedynku dowiedział się kanclerz Hitler, wysyłając natychmiast swego adiutanta majora Brücknera do Himmlera i gen. Fritscha z zakazem odbycia pojedynku.

Warto nadmienić również, że Hitler, chcąc załagodzić złe wrażenie, jakie na armii zrobiło usunięcie v. Fritscha, wysłał do niego kilka dni temu propozycję powrotu do czynnej służby oraz depechę, w której gratuluje mu powrotu do zdrowia. Gen. v. Fritsch odpowiedział również depeszą, w której oświadcza, że nie był nigdy chory, ale znajduje się w stanie wielkiej depresji po postępkach Himmlera. Po udaremnieniu pojedynku gen. v. Fritsch w galowym mundurze i przy wszystkich orderach udał się do gmachu Gestapo w Berlinie i publicznie wypoliczkował Himmlera.

Korespondent „Politiken” podaje wiadomość, pochodzącą z miarodajnego źródła, że gen. v. Fritsch udaje się wkrótce do Egiptu, skąd nieprędko powróci.

Hitlerowcy przeciwko biskupowi gdańskiemu. Wzywają rodziców do nie posyłania dzieci na naukę religii.

Gdańsk. Między senatem narodowo-socjalistycznym W. M. Gdańska a biskupem gdańskim doszło do zatargu na tle rozporządzenia senatu, ograniczającego naukę religii w szkołach. Protest ks. biskupa O'Rourkego został odrzucony.

W związku z tym ks. biskup O'Rourke wydał list pasterski, protestujący przeciwko metodom narodowo-socjalistycznym. Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku zwróciło się wobec tego do swych członków katolików z apelem zaprzestania posyłania dzieci na naukę religii.

Ogólnopolski Zlot Sokola we Lwowie odwołany.

Wobec rozmaitych ograniczeń i zarządzeń ze strony władz w sprawie Zlotu Sokolstwa we Lwowie tenże został ze strony władz sokolich odwołany.

Sytuacja w Czechosłowacji jeszcze zawsze nie wyjaśniona.

Sytuacja niemiecko-czeska jest jeszcze zawsze b. napięta. Zachodzą wypadki naruszenia granicy przez samoloty czeskie. Niemcy ostro protestują i domagają się wycofania wojsk czeskich z obszaru Sudetów.

Manifestacyjne powitanie Słowaków w Gdyni.

Delegacja słowacka, wioząca oryginał układu czesko-słowackiego w Pittsburgu z r. 1918, została uroczysto i wielce serdecznie ze strony polskiej powitana.

Minister Beck nie wysiadł w Berlinie z wagonu.

Wobec odmiennych podań w prasie zagran. donoszą, że minister spraw zagran. ptk Beck w drodze do Sztokholmu nie zatrzymał się w Berlinie i nie przeprowadzał w stolicy Rzeszy żadnych rozmów.

Jego specjalny wagon przyczepiono natychmiast do pociągu sztokholmskiego, który po kilkunastominutowym postoju ruszył w dalszą drogę. Pan minister w czasie postoju na dworcu berlińskim nie opuścił swego wagonu salonowego.

Min. Beck w Sztokholmie.

Minister Beck, jak już podaliśmy, bawi w Sztokholmie, stolicy Szwecji, z wielką serdecznością goszczony. W przemówieniach, wygłoszonych przy tej sposobności, przebiegał ton wspólnych, serdecznych stosunków pomiędzy obydwojma państwami.

Szef sztabu generalnego Rumunii przybywa do Polski.

Warszawa. W przyszłym tygodniu przybywa do Polski z oficjalną wizytą szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Stefan Jonescu. Będzie on gościem szefa sztabu główn. gen. Stachewicza.

Zgon brata P. Prezydenta RP.

Kraków. 25. 5. Dziś w południe w Hotelu Polskim w Krakowie zmarł nagle na aneuryzm serca śp. Ludwik Mościcki, dyr. Państw. Zakładów Przemysłowych w Cieszynie, brat P. Prezydenta RP. prof. Ignacego Mościckiego. Zmarły liczył 68 lat.

Ks. Radziwiłł ożenił się, ale nie z Żydówką Suchestow, a p. Stewart Dawson.

W urzędzie stanu Cywilnego w Caxton-Hall we Westminster odbyła się ceremonia ślubu 68-letniego ks. Michała Radziwiłła z 57-letnią p. Stewart Dawson.

Msiażące Dziecko.

Powieść.

21) (Ciąg dalszy).

— Ależ ja weksel na dwanaście tysięcy wystawiłem — odezwał się na to kapitan.

— Odciągnąłem sobie zaraz procent, panie baronie — odpowiedział Żyd spokojnie. — Jeżeli się wam to nie podoba, to pieniądze nie dam.

Kapitan zgrzytnął zębami, zgarnął pieniądze i wyszedł z izby Żyda jako niegodny fałszerz!

VIII.

Włodzimierz przyjechał z Karolem szczęśliwie do Paryża. Dawniejsi jego nauczyciele zaopatrzyli go w listy polecające do pewnego lekarza, nazwiskiem Romberk, który od dawniejszych lat w Paryżu mieszkał i był domowym lekarzem wielu znakomitych rodzin. Doktor ten przyjął Włodzimierza bardzo serdecznie, a ponieważ był bezdiety, przeto zaprosił go do swego domu.

W ten sposób stało się, że tak Włodzimierzowi, jak i jego towarzyszy Karolowi powodziło się w Paryżu bardzo dobrze. Karol zmienił się do nie poznania, a w sercu jego zbudziła się bezgraniczna wdzięczność i miłość dla tego, który go z upadku podniósł, to jest dla Włodzimierza. Stał się dla niego najlepszym przyjacielem, najwierniejszym sługą.

Czasami rozmawiali obaj o rodzinnych stronach i o rodzicach; wtedy Karol płakał nad swoim obłąkaniem i powtarzał przed Włodzimierzem, jako nigdy, przynigdy na drogę grzechu i występku nie wejdz. Ten słuchał go i pocieszał, mówiąc:

— Mnie nie przyrzekaj, ale zmień się przed Bogiem.

Dawał mu też dobre książki do czytania i świecił mu dobrym przykładem. Pomimo wieloletniego zatrudnienia i pomimo rozrywek, o jakie w wielkim mieście nie trudno, nie zaniedbał Włodzimierz nigdy obowiązków religijnych katolika i zawsze postępował tak, że i Bogu i ludziom był miły.

Pewnego dnia odezwał się dr Romberk do Włodzimierza:

„Telegraficzna obsługa” czyli kiedy PAT informował o pielgrzymce kupieckiej.

Szanowny PAT raczył nadać w poniedziałek o godz. 16-ej wiadomość o pielgrzymce kupiectwa polskiego do Częstochowy. Pielgrzymka ta, jak wiadomo powszechnie, odbyła się w niedzielę i już poniedziałkowe ranne pisma przyniosły obszernie sprawozdanie z jej przebiegu. PAT przez niedzielę milczał na ten temat zawzięcie.

Dopiero w poniedziałek redakcje, obsługiwane przez PAT, otrzymały informacje o przebiegu pielgrzymki częstochowskiej.

Akcesy do „Ozonu” PAT komunikował nieco szybciej.

Polski i chrześcijański przemysł drzewny organizuje się.

Komitet Organizacyjny w Poznaniu, zdając sobie sprawę z dojrzałości problemu, rzucił szereg hasła o dziejowym znaczeniu dla historii drzewnictwa polskiego. Na hasła te odpowiedzieli prawie wszyscy polscy drzewiarze.

Od Kongresu dziela nam już tylko trzy tygodnie. W ciągu tych trzech tygodni Komitet pragnie uzupełnić cały materiał, dotyczący polskiego stanu posiadania w drzewnictwie, by na Kongresie móc złożyć sprawozdanie i wskazać drogi dalszej realizacji problemów:

1. wzmocnienia polskiego stanu posiadania,
2. wywarcia decydującego wpływu na zagadnienia związane z polską polityką drzewną,

Tak drobna rzecz, jak sporządzenie i nadesłanie listy nazwisk polskich przemysłowców i kupców drzewnych, ułatwi Komitetowi w wielkiej mierze jego dalsze prace.

Wzywamy więc wszystkich do:

1. Głoszenia naszych hasła wśród wszystkich znajomych Polaków Drzewiarzy.
2. Przekonywania wszystkich o moralnym i społecznym obowiązku wzięcia udziału w Kongresie.
3. Nadsyłania Komitetowi nazwisk i adresów znanych Sobie przemysłowców i kupców drzewnych — Polaków.
4. Nadsyłania deklaracji solidarności z akcją Komitetu.
5. Przygotowania się do wyjazdu na Kongres celem wzięcia udziału w jego obradach, by tym samym dać wyraz elementarnej poczucia społecznego w obronie polskiego stanu posiadania.

Wzywamy do współpracy z naszą akcją, bo tylko żywiołowa solidarność i jednolita postawa wszystkich Polaków sprowadzi drzewnictwo na nowe drogi rozwoju, czego wszyscy gorąco pragniemy. Zapomnijmy o wszystkich sporach i niedomaganach w chwili, gdy nasza współpraca może dać wyniki o znaczeniu dziejowym dla problemu drzewnictwa Państwa Polskiego. Komitet za trzy tygodnie skończy swoją działalność i zda Kongresowi sprawę ze swych prac, z postępu akcji unarodowienia przemysłu i handlu drzewnego oraz z tego, jak zostały przyjęte jego hasła we wszystkich okęgach Rzeczypospolitej.

Wysłaliśmy naszą ostatnią odezwę, by poruszyć resztę tych, którzy dotąd nie zgłosili swej współpracy oraz by przygotować wszystkich do wyjazdu na Kongres.

Za kilka dni Komitet roześle karty uczestnictwa. Każdy otrzyma ich kilka, by dać innym i zachęcić ich do wzięcia udziału w Kongresie. Czasu mamy mało, więc zgłoszenia uczestnictwa trzeba nadsyłać zaraz, by Komitet wiedział ilu polskich przemysłowców i kupców stanie solidarnie w Poznaniu, by w jednolitej postawie znaleźć się do walki o nasz stan posiadania, w którym niestety dziś stanowią mniejszość.

Niech wszyscy swoją czynną współpracą pomogą Komitetowi w wypełnieniu jego zadań!

Pamiętajmy więc, że:

1. Natychmiast po otrzymaniu odezwy wysyłamy naszą deklarację solidarności i skłony wszystkich znajomych przemysłowców i kupców drzewnych, by również ją nadesłali.
2. Dnia 27 maja wysyłamy karty uczestnictwa.
3. Dnia 12 i 13 czerwca w Poznaniu będziemy brać udział w obradach Kongresu!

Za Prezydium Komitetu Organizacyjnego:
Andrzej Dereziński przewodniczący
Kazimierz Weiss sekretarz

Wyrok śmierci w Grudziądzu.

Proces o zamordowanie dwóch stróżów nocnych podczas usiłowanego włamania. Wspólnik głównego sprawcy skazany na 12 lat więzienia.

Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu odbył się proces przeciwko 32-letniemu F. Lykowskiemu i 30-letniemu Herbertowi Krajewskiemu, oskarżonym o zamordowanie dwóch stróżów nocnych. Oskarżeni w marcu br. usiłowali zdobyć pieniądze na podróż za granicę i w tym celu włamali się do właścicieli domu Loeffelbeinowej w Grudziądzu. Zaalarmowani przez napadniętą stróżkę nocną Piszczyk i Widomski usiłowali ująć napastników. Po wejściu do sieni domu zostali obaj zasypani strzałami rewolwerowymi. Widomski trafiony kulami padł na miejscu, Piszczyk zaś zmarł na drugi dzień.

Po wysłuchaniu 20 świadków późnym wieczorem Sąd ogłosił wyrok, skazujący Lykowskiego za dwukrotne zabójstwo na karę śmierci przez powieszenie oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na zawsze. Krajewskiego uznano winnym współudziału w zbrodni i skazano na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat 10.

— Kochany panie Włodzimierzu! Zapomniałem zupełnie, że przed kilku dniami mówiłem z panem margrabią Bezers, który panu przeze mnie na bal zaprosił, a bal ten właśnie dziś się odbywa. Przecie pan pójdzie ze mną na ów bal? Przepraszam pana, że dziś dopiero o tym mówię, ale pamięć mi jakoś słabnie.

— Bardzo chętnie, panie doktorze, — odrzekł Włodzimierz — ale...

— Nie chcę niczego słyszeć, — przerwał mu dr Romberk — pan musisz iść ze mną. Młody lekarz, który chce, aby mu się dobrze powodziło, musi nie tylko gorliwym być w szpitalach i po nocach jeszcze się uczyć, ale także zawierać znajomości z ludźmi wpływowymi, a nie powinien też uciekać przed kobietami, lecz raczej starać się o zaskarwienie sobie ich względów. Wiedza lekarska winna być wprowadzie dla niego zawsze główną rzeczą, ale mądrego postępowania nie należy zaniedbywać. Mówię z doświadczenia, a szczerze, bo panu dobrze życzę. Dlatego, moim zdaniem, powinien pan udać się ze mną na bal. Zgoda?

(C. d. n.)

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 27 maja 1938 r.

Kalendarzyk. 27 maja, piątek, Bedy, Jana.
28 maja, sobota, Germana.
29 maja, niedziela, 6 po Wielk.
Wschód słońca g 3 — 28 m. Zachód słońca g. 19 — 37 m.
Wschód księżycy g 2 — 23 m. Zachód księżycy g. 17 — 35 m.

Z miasta i powiatu

Z Dyrekcji Państw. Gimnazjum w Nowym Miście Lubawskim. Ogólna konferencja Rodzicielska. — Wpisy do I ej klasy.

Poza konferencjami indywidualnymi, które, jak swego czasu ogłoszono, Rodzice odbywać mogą co tydzień z poszczególnymi profesorami, Dyrekcja wyznacza jeszcze w dłuższych odstępach czasu konferencje ogólne. Takiego rodzaju konferencja odbędzie się we wtorek, dnia 31 maja. Początek punktualnie o godz. 8-ej. Konferencja składa się z dwu głównych części. W pierwszej porusza Dyrektor Zakładu kilka ogólnych spraw, a w drugiej Oplekunowie klas będą informować o obecnym stanie postępów i zachowania młodzieży. Piątkowa konferencja jest zarazem ostatnią konferencją ogólnowiadawczą przed wakacjami.

Wpisy do I-iej klasy gimnazjalnej.

Z dniem niniejszego ogłoszenia rozpoczyna się termin wpisów do I-iej klasy gimnazjalnej na rok szkolny 1938/39. Do dnia 15 go czerwca winny być wszystkie zgłoszenia uskutecznione. Późniejsze zgłoszenia uwzględnia się tylko w uzasadnionych wypadkach. Zgłaszać można codziennie w godzinach przedpołudniowych (ustnie pisemnie).

Egzaminy rozpoczyna się dnia 22-go czerwca punktualnie o godz. 9 ej (zbiórka na podwórzu gimnazjum, względnie w auli o godz. 8,30).

Warunki przyjęcia:
Wiek: Ukończony rok 12 przed 31 sierpnia, a nieprzekroczony 16 rok życia.

Przygotowanie: Pomysłowe ukończenie kl. VI ej szkoły powszechnej.

Dokumenty: Przedłożyć świadectwo (metrykę) urodzenia i świadectwo powtórnego szczerzenia ospy oraz przynajmniej zaświadczenie szkoły powszechnej o ogólnej przydatności ucznia, a po klasyfikacji w szkole powszechnej świadectwo tejże szkoły.

Koszty: 10 zł. tytułem opłaty za egzamin wstępny, którą to kwotę należy wpłacić do PKO konto Nr. 214,211. Blankiety nadawcze do dyspozycji w kancelarii Zakładu.

Przedmioty egzaminacyjne: Egzamin obejmuje następujące przedmioty: 1. język polski wraz z historią Polski. 2. Geografia z przyrodą. 3. Matematyka z wiadomościami z geometrii.

Poza absolwentami VI klasy regularnej szkoły powszechnej mogą być dopuszczeni do egzaminu także uczniowie z przygotowaniem prywatnym albo przychodzący z innej zorganizowanej szkoły powszechnej.

Uczniowie ci muszą jednak poddać się egzaminowi z wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres programu w sześciu klas szkoły powszechnej z wyjątkiem przedmiotów technicznych (rysunków, zajęć praktycznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych).

Co do dalszych warunków, odpowiadają one w zupełności warunkom, stawianym absolwentom klasy VI-iej szkoły powszechnej.

Ogłoszenie w sprawie egzaminu do I klasy licealnej opublikuje się później.
Dyrektor Zakładu.

Z działalności Komitetu Obywatelskiego Wręczenia Broni Wojsku.

Nowe Miasto. Prace nad zorganizowaniem uroczystego wręczenia broni wojsku, które się odbędzie w Nowym Miście Lubawskim w dniu 26 czerwca rb., postępują rażno naprzód.

We wtorek, dnia 24 bm. o godzinie 17-tej obradowała Sekcja Aprowizyjna Komitetu pod przewodnictwem p. Bolesława Ludwickiego przy udziale przewodniczącego Wydz. Wykonawczego p. burm. Wachowłaka. Zadaniem sekcji to wyżywienie przybywających oddziałów wojskowych oraz organizacji miejscowych i zamiejscowych, biorących udział w uroczystości.

Sekcja przewiduje urządzenie obiadu żołnierskiego na 5000 osób oraz kolacji dla 2000 przybywających. Posiłki wydawane zostaną w trzech punktach przy pomocy pań Sekcji Zbiórkowej przy współudziale pań z Koła Gospodyń Wiejskich.

Wieczorem zaś o godzinie 20-tej pod przewodnictwem naczelnika urzędu pocztowego p. Edwarda Kulkowskiego przy udziale p. Burmistrza zebrała się Sekcja Dekoracyjna, której zadaniem jest nadanie miastu odświętnego wyglądu w dniu uroczystości.

Na cele Polskiego Białego Krzyża.

Nowe Miasto. Podaliśmy już program imprez PBK, urządzanych w pierwszy dzień Zielonych Świąt. Organizatorzy zdążyli pozyskać na ten dzień całą orkiestrę pułku brodnickiego, której występy będą niewątpliwie nie małą atrakcją dla Nowego Miasta. Prócz koncertu na Rynku i w parku miejskim odbędzie się wieczorek taneczny (za zaproszeniami) w „Hotelu Centralnym”. Podczas koncertu w parku miejskim będzie można korzystać z różnych niespodzianek. Dziś, w piątek, 27 bm. po majowym nabożeństwie odbędzie się zebranie PBK, celem szczegółowego omówienia imprezy.

Posiedzenie Sekcji Finansowej KWB.

Nowe Miasto. W poniedziałek, dnia 23 maja br. w sali Posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się pod przewodn. p. dyr. Jankowskiego w obecności Przew. Kom. Wyk. p. burm. Wachowłaka — posiedzenie Sekcji Finansowej Komitetu Wręczenia Broni. Zebrani członkowie Sekcji szczegółowo przedyskutowali podstawy finansowe tej uroczystości. O rozmiarach zakrojonej akcji świadczy fakt, że przewiduje się przygotowanie około 4000 obiadów żołnierskich, na co oczywiście potrzebne są pieniądze. Już dziś Sekcja Finansowa na tej drodze apeluje do społeczeństwa, by w miarę swych możliwości płatniczych, choć skromnymi datkami zasilili fundusze Sekcji.

Srebrny jubileusz małżeństwa.

Nowe Miasto. W dniu dzisiejszym obchodzi kupiec p. Józef Kokoszyński ze swą czcigodną małżonką jubileusz 25-lecia pożycia małżeńskiego. P. Kokoszyński pochodzi z rodziny nawskroś katolickiej i polskiej, jest członkiem S. N., gospodarzem miejsc. Straży Pożarnej, działaczem nawskroś ideowym. Rano odprawił w szpitalu powiatowym Mszę św. na intencję jubilatów ks. prof. Dembleński. Obecni byli Hezni krewali i strażacy. Do serdecznych życzeń, złożonych Jubilatowi, przyłączyła się i nasza redakcja.

Obóz Kat. Stow. Młodzieży m.

Lubawa. Kierownictwo Okr. Kat. Stow. Młodzieży m. w Lubawie organizuje obóz letni w Zwiniarzu od 1—13 czerwca, który wywołał duże zainteresowanie wśród

Czas pomyśleć o zapisaniu

„DRWĘCY“

na następny miesiąc na poczcie, w agenturach i ekspedycjach naszych.

Z sądu.

Lubawa. Wyrokem Sądu Grodzkiego z dnia 25 bm. zostali skazani: Nielecia Blicharska Helena z Lubawy za kradzież na 2 l więzienia, Maliszewski Franc. z Lubawy za kradzież na 1 rok więzienia, Karkut Leon z Lubawy za kradzież na 6 mies. więz., Kasalski Ernest z Lubawy za kradzież na 8 mies. więz., Skoimowski Benedykt z Lubawy za paserstwo na 6 m. więz., (kradzież tę popełniono w restauracji p. Asta). Ostrowski Bolesław z Rumiana za paserstwo nieumyślnie skazany na 10 zł grzywny, Mówińska Anna z Gronowa za kradzież na 1 tydz. aresztu, nielecia Baranowski Alfons z Targowiska za kradzież na umieszczenie w domu wychowawczym, Zakrzewski Józef z Jelenia za kradzież na 2 tyg. aresztu, Rynkowski Fran. z Rynku za bójkę na 6 m. więz. z zaw. na 2 lata, Truszczyński Jan z Ostaszewa za bójkę na 6 m. więz. z zaw. na 2 lata, Bednarczykowski Franc. i Roman z Leźna po 6 m. więz. z zawieszaniem na 2 lata.

Z Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Koła Producentów Trzody Chlewniej.

Omule. W dniu 22 maja rb. o godzinie 15 odbyło się w Omule Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła Producentów Trzody Chlewniej. Zebranie to polecił zwołać prezesowi Kółka Rolniczego p. Borynie Józefowi Zarząd Okręgowego Związku Producentów Trzody Chlewniej w Nowym Miście w związku z zawieszeniem przez Zarząd Związku w czynnościach prezesa, p. Ryńskiego Bernarda, spowodu niedokładności w wypłaconiu premii i odstawie bekoniów kontraktowych. (Nadmienić wypada, że w sprawie tej prowadzi dochodzenia Sędzia Okręgowy Sledczy w Grudziądzu).

Na zebraniu przybyli p. Grochowski, instruktor hodowlany i p. Baczewski, prezes Okręgowego Związku.

Po trzech godzinnych obradach przy obecności 45 członków, przy rzeczowej dyskusji, wybrany został prezesem Koła p. Wiśniewski Jan, jako członkowie prezydium pp. Wiśniewski Walenty i Czarnecki Bolesław.

Z Pomorza.

Nadzwyczajne zebranie Samod. Kupców.

Działdowo. W czwartek, dnia 19 bm., odbyło się w Hotelu Polskim nadzwyczajne zebranie samodzielnych kupców i zaproszonych gości, zwołane z racji przyjazdu Dyrektora Związku Kupiectwa Polskiego w Warszawie, p. Topolnickiego.

Prezes Tow., p. Frydrychowski, po zagajeniu zebrania wspomiał, że, niestety, centrala w Grudziądzu, dokąd kupiectwo działdowskie należało, nie opiekowała się nim należycie i z tym większą radością przechodził pod opiekę kucze skrzydła centrali warszawskiej ufne, że właśnie tam znajdzie większe zrozumienie dla swoich potrzeb.

Następnie udzielił głosu p. dyr. Topolnickiemu. Pan dyr. T. w dłuższym referacie zobrazował dobitnie wewnętrzną i zewnętrzną organizację Związku i zarazem zapoznał zebranych z zamierzeniami Związku w kierunku wyjednania dla kupiectwa należytego stanowiska w społeczeństwie. W imieniu Związku przyrzekł p. dyr. T. otoczyć kupiectwo działdowskie należyta opieką we wszystkich kierunkach.

Sekretarz tow. p. Głowacki, odczytał protokoły z ostatnich ich zebrań, po czym toczyła się obszerna i rzeczowa dyskusja nad referatem p. dyr. T., w której nieomal wszyscy obecni zabierali głos. P. Frydrychowski poruszył sprawę spóldzielczości, jedno z bardzo ważnych zagadnień dzisiejszej doby. P. Głowacki przemawiał w sprawie nieudanej jarmarków kramnych w Działdowie, przedstawiając zebrany stanowisko p. starosty Horwatha. Mówca wyraził opinię, że stanowisko p. Starosty było niejasne, niezadawalające kupców i w rezultacie uchwalilo zebranie pokierować sprawą na właściwe tory, nie wykluczając drogi sądowej. Władze nie mogą i nie powinny traktować kupiectwa lekceważąco, a nawet do pewnego stopnia je szykanować, oświadczył p. G.

Grad zarzutów posypał się na władze skarbowe, w których panują stosunki niezdrowe. W Izbie Skarbowej w Grudziądzu zalegają jeszcze dziś odwołania z roku 1937, a nawet 1936. Nie mniej Urząd Skarbowy w Działdowie odbiega daleko od przestrzegania przepisów obow. ordynacji podatkowej, a przy wymiarze podatków dokonuje wprost „cudów”, zmuszając płatników swym postępowaniem do wnoszenia niepotrzebnie odwołań, zabierając im drogę czasu i powodując koszty.

Byłby już czas najwyższy, ażeby władze i urzędnicy stosowali się do zarządzeń wydanych „z góry”. Głosy zało podnoszono również pod adresem Dyr. Monopoli w sprawie cen soli i niesłusznego przydziału miejsc. det. sprzedaży wyrobów tytoniowych. Tu ujawnił się fakt uprzywilejowania żyda Buchowcera przed Polakiem Karzewskim w Koszalewach. (Ładne stosunki!!) Po omówieniu sprawy jarmarków w Płońsku i Rybnie, zajął ponownie głos p. dyr. Topolnicki udzielając wyjaśnień w poruszonych kwestiach. W składkach dla Związku zarzosiwał daleko idącą ulgę, ustalając ją na 50 gr. kwartalnie. (Grudziądz pobierał i zł mies.!!) Przyrzekł udzielić kupiectwu krótkoterminową (dwuletnią) pożyczkę wekslową 6 i pół proc., jak również wspominał o utworzeniu własnego sekretariatu dla udogodnienia członków.

W końcu zebrania powzięto uchwałę, że Tow. Kupców uważa jakikolwiek pobyt żydostwa w pasie granicznym za niepożądany i szkodliwy i domaga się od czynników miarodajnych rychłego uregulowania tej sprawy. Pełne nadzieje w przyszłość, kupiectwo działdowskie i okolice zakończyło obrady. Po 3 i pół godzinach solnowane przez p. prezesa hasłem „Cześć kupiectwu”.

Organizacyjne zebranie Stron. Narod.

Iłowa. Zebranie organizacyjne SN odbyło się tu w niedzielę, 22 bm. Referaty polityczne i gospodarcze wygłosili wobec 40 obecnych pp Niemirycz z Rywocyn i Waśniewski z Działdowa. Uchwalono związać Koło SN, a do zarządu weszli pp Kozłowski Jan — prezes, Wagner — sekretarz Spelna — skarbnik.



Do zmywania i płukania używajcie (MI)

Zabójstwo.

Wyrodną matka zamordowała swego 5-letniego dziecka.

Brodnica. W niedzielę, 22 bm. w godzinach rannych dokonana zabójstwa swego 5-letniego nieślubnego dziecka (Bolesława) w lasku miejskim niej. Józefa Pocztańska lat 24 z Iłowa pow. działd. Wym. uderzyła chłopca pięścią w skroń, po czym kilka razy uderzenia powtórzyła. Złotki znalazły w lesie dziec, które o makabrycznym odkryciu zawiadomiły policję. P. podaje jako przyczynę zabójstwa kradzież dziecka, które za matką podobno biec nie chciało, gdyż od 17 bm., po wygnaniu P. z domu, tułała się ona z 2 swymi nieślubnymi dziećmi. Zbrodniarkę osadzono w więzieniu, złotki odstawiono do kostnicy, gdzie poddane będą oględzinom komisji sądowo-lekarskiej.

Zebranie publiczne P. P. S.

Brodnica. W sali p. Gamalskiego na Michałowie odbyło się 23 bm. zebranie publ. PPS. Zagaił je „towarzysz” Peuja z N. Miasta. Referat nt. spraw ogólnych wygłosił „towarzysz” Dybowski z Torunia. Przybył też niej. Nowak, leader PPS z Ryplna, który po prostu skłecił nie mógł „prezmówienia. Oberwało się od tego „prelegenta” Str. Narod. (to zawsze, widocznie SN. jest im największą solą w oku), „Ozonowi”. nie szczędzono nawet Kościoła i duchowieństwa kat. (o innych wyznaniach lub rabinach, synagogach itp. nie wspomniano) Dyskusji przeprowadził władze nie szewolity, gdyż nie zgłoszono jej władzom. Na zakończenie odśpiewano „Czerwony sztandar”. Zrozumienie to było nowym nieudany występem pacholków żydo-komuny.

Nadzwyczajny Zjazd Dentystów Wielkopolski, Pomorza i Śląska w Poznaniu

odbędzie się w niedzielę, dnia 29 maja 1938 r. o godz. 16-iej w sali Pałacu Działuńskich przy Starym Rynku 78.

ZEBRANIA KOLEK ROLNICZYCH

Kółko Rolnicze Nowe Miasto.

Nowe Miasto. Miejskie zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w piątek, dnia 3 czerwca o godz. 10 w lokalu p. Serożyńskiego. Na to zebranie przybędzie delegat z Pomorskiej Izby Rolniczej z działu hodowl owiec, jak również instruktor hodowlany p. Grochowski z Nowego Miasta

Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Wszystkich członków Kółka Rolniczego i Hodowców Owiec uprzejmie zaprasza Zarząd.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 28 V. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Franek urzęda transmisję — aud. dla dzieci. 16.15 Od Aten do Bayreut. 17.00 Nabożeństwo majowe z Ostrzej Bramy w Wilnie. 18.15 Posenki. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.00 Raz to mało — wspomnienia muzyczne z maja. 21.45 Tr. z dn'a WF. i PW. 22.00 Koncert ork. Rozgłośni Wileńskiej.

Niedziela, 29 V. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. z Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie. Mszę św. celebrować będzie ks. Kardynał Legat Papieski. 10.30 Muzyka z płyt. 12.03 Poranek symf. 15.00 Książki mojego dzieciństwa — szkic lit. 13.15 Muzyka obiadowa ze Lwowa. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: Goście mile widziani. 17.00 Koncert. 18.00 Powitanie lata — korowód z pieśnią i muzyką w Poznaniu. 20.05 Muzyka z płyt. 21.00 Taj-ój — wesola audycja ze Lwowa. 22.00 Letni wieczór w Warszawie — aud. muz.

Poniedziałek, 30 V. 6.15 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Coby było, gdyby... — aud. dla dzieci. 16.00 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. Rozgł. Lwowskiej. 17.00 Muzyka tan. z płyt. 18.10 Kwintet fortep. Różyckiego. 18.30 Audycja Legat Akademickiej. 19.00 Muzyka kameralna z płyt. 19.30 Po staropolsku — koncert rozrywkowy. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 Muzyka taneczna. 22.00 Pieśni Izaaka Albeniza. 22.20 Recital skrzyzpc. Soetena.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Ke. 16—24 Kw.

Sobota, 28 V. 11.40, 13.00, 18.40, 23.00 Płyty. 14.00 Wład. z Pomorza i parę informacji. 16.15 Koncert ork. wojsk. 18.15 Gbur i niedenci — obrazek kaszubski. 18.50 Pogad. społ. 18.55 Wład. sport. z Pomorza.

Niedziela, 29 V. 8.35, 10.30 Płyty. 11.30 Święto strzelców stacjonowanego pułku plechoty w Bydgoszczy — „aud. 11.45 O ochronie zabytków na Pomorzu — fel. 20.00 Morze i Pomorze — fel. 20.15 Występ laureata konkursu chórowo żołnierskich Torunia. 20.35 Wład. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, 30 V. 6.40 Pieśń poranna. 8.10, 13.00, 15.30, 17.00, 18.10 Płyty. 8.55 Wład. z Pomorza. 17.30 Wład. sportowe z Pomorza. 17.45 Pogad. aktualna. 21.00 Rozmowa z rolnikami.

Poza tym transmisje z innych polskich stacji.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 25. 5.	Bydgoszcz, 24. 5.
Zyto	21.00 — 21.25	20.50 — 20.75
Pszonica	25.00 — 25.50	24.75 — 25.25
Jęczmień	17.50 — 18.00	17.75 — 18.00
Mąka żytnia 65 proc.	29.75 — 30.75	30.00 — 30.50
Mąka pszenna 65 proc.	37.75 — 38.75	38.50 — 39.50
Otręby żytnie	14.50 — 15.50	13.75 — 14.50
Otręby pszenne grube	15.50 — 16.00	15.25 — 16.00
Owies	18.50 — 19.00	18.25 — 18.75

Za redakcją odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Miście Lub. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych silą wyższą, przeszkód w składaniu, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenie.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 marca 1938 r. o sposobie odgradzania posiadłości i działek (Dz. U. R. P. Nr. 21/38 r., poz. 182) oraz § 25 przepisów miejscowych budowlanych z dnia 4. XII. 1915 r., wzywam wszystkich właścicieli nieruchomości i działek, leżących przy urządzonych ulicach i drogach publicznych do odgródzenia tychże działek i nieruchomości od ulicy. Ogródzenia wykonane być muszą zgodnie z wymienionym rozporządzeniem Min. Spraw Wewn. i to w terminie do 1 lipca 1938 r. Niezastosowanie się do niniejszego zarządzenia pociągnie za sobą sankcje karne i postępowanie przymusowe na zasadzie art 45-48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 56 — poz. 342).

Brodnica, dnia 24 maja 1938 r.

BURMISTRZ: (-) Blokus

Sygnatura Km. 809/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmann, mający kancelarię w Nowym Mieście Lub., Pod Lipami nr. 18, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 maja 1938 r. godz. 17.30 w Mszanowie odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości, należącej do Jana Graduszewskiego składającej się z 1 i stogu żyta, zawierającego około 200 ctr. żyta, oszacowanych na łączną sumę zł 1.200,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lub., dnia 21 maja 1938 r.

Komornik.

Patent-Castrol „X. S.”

Olej samochodowy

o wybitnie wysokim gatunku i wyjątkowej odporności na wysokie temperatury.

Srednio gęsty:

Błaszki	1/4	gall. amer.	zł	8,25
„	1/2	„	„	14,50
„	1	„	„	27,00
Garażówki stalowe	5	„	„	120,00

POLECA

Fa STANISŁAW ROST

zastępstwo na

Nowe Miasto Lub. (i okolice)

Próżne naczynia Patent-Castrol napełnia się oryginalną pod gwarancją oliwą Patent-Castrol.

Codziennie świeżo palona kawa na maszynie najnowszego systemu

Najwyborniejsze gotowe mieszanki kawy ziarnistej:

Popularną	1/2	kg	zł	1,00
Domową	1/2	„	„	1,10
Ekonomiczną	1/2	„	„	1,20
Mokka	1/2	„	„	1,25

POLECA

Fa STANISŁAW ROST

NOWE MIASTO LUBAWSKIE

Telefon 36

Rynek 23

KAFLE

białe

poleca po cenach konkurencyjnych.

Wł. Truszczyński

skład żelaza

Nowe Miasto Lub., Rynek 9 tel. 91.

Cztery podwójne stare okna z okuciem i szybami sprzedaje aptekarz Kycler Nowe Miasto Lub. Kościuszki 13

Kafle

w najnowszych kolorach i desenjach oraz cegłę szamotową okucia do piecy

poleca bardzo korzystnie

T. KOZICKI
BRODNICA, Hallera 17

Modne materiały

ubranlowe, paltowe w pięknych desenjach Wszelkie inne białawy i towary krótkie najtaniej i w wielkim wyborze poleca

F-ma Bronisław Schlesinger

Skład białawot i tow. krótkich LUBAWA, Zamkowa 17



Szukasz nowości galanteryjnej?

nabędziesz ją w firmie

[I. Kosińska

BRODNICA, Rynek 9.

POLECAM

na nadchodzący sezon

ROWERY

Otello, Lux, Korona, Oryg. Luxor, Stabil, Delta, Balta i inne.

Opony i części zapasowe do rowerów

Przybory elektro-techniczne

Zyrandole, baterie kieszonkowe i anodowe stale świeże na składzie

PASY ZAPĘDOWE

Ceny bezkonkurencyjne.

F. R. WANTOWSKI, Brodnica

Skład broni — Rynek 19

Na sezon wiosenny polecam pomniki, nagrobki

według najnowszych modeli
po cenach przystępnych

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski

M. Harembki

Lubawa

ul. Grunwaldzka 18

Polecam się Szan. Obywatelstwu miasta Nowego Miasta i okolicy do przeprowadzania prac dekararskich, które wykonywuję po cenach przystępnych i pod gwarancją. Specjalność: krycie papą bitumiczną. Prosząc o łaskawe dalsze poparcie, kreślę się z poważaniem

Władysław Olszewski
dekarz
Nowe Miasto Lub., ul. 19 Stycznia 8.

Wszelkie roboty dekararskie wykonuję

St. Świątkowski
dekarz
Pacółtowo, p. Nowe Miasto

J. Cieszyński

Drogeria i Skład Farb
Nowe Miasto, Rynek

poleca

Tapety
Farby
Pokosty
Krede

Samochód limuzynę

o każdej porze do wynajęcia

poleca

Alfons Wyźlic, Lubawa
wymiana opon

W piątek, dnia 20 bm.

zginął

z podwórza koń (kary)

Łaskawego znalazcę proszę o zawiadomienie za zwrotem kosztów.

Szalkowski Jan
Krotoszyń Pom.

Czyści chemicznie i farbuję

wszelką garderobę męską, damską i dziecięcą szybko i pod gwarancją nieuszkodzenia tkaniny

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia
w Brodnicy, ul. Mostowa 7
właśc. Konst. Stelka

Zlecenia przyjmują:

„Bazar” p. Bestianowa
w Działdowie
p. Br. Bojarska, Rynek
w Lidzbarku
p. St. Gawryś, Plac Hallera

POLECAM

stale na składzie

Wapno Ia
Cement „Wysoka”
Okucia do drzwi i okien
Gwoździe
Żelazo obřęczowe
Siatki do plotów

Alfons Leski

LUBAWA - Pomorze
Grunwaldzka 10.

Skład żelaza - narzędzi - Art. budowlane - Sprzęty kuchenne
Porcelana - Szkło - Fajans

Poszukuję

dziewczynę

do wszelkich prac domowych.

Wacław Buczkowski
Samplawa

Żelazo obřęczowe

I gat. papę, wapno i smołę
Cement, Saturn i Wysoka
Siatki do ogrodzeń
Łańcuchy pastwiskowe
Konwie do mleka 0-40 ltr
Centryfugi do mleka (Vega i Westfalia)

Aparaty na czystość „Mifti”
Pielniki — Obsypniki

poleca po cenach niskich

A. Truszczyński
Lubawa, tel. 94

TAPETY

po cenach zniżonych
w 300 desenjach
począwszy od 40 gr
oraz

wszelkie przybory malarskie

POLECA
DROGERIA pod „ANIOŁEM”
R. CHYLEWSKI nast.
właśc.

R. Kaszubowski
LUBAWA, Warszawska 14

Gospodarstwo

14 morg pszennej ziemi w kościelnej wsi na sprzedaż lub do przedzierżawienia.

Wł. Kopański, Boleszyn

Czeladnik
krawiecki potrzebny od zaraz.
W. Brzozowski
mistrz krawiecki
Brodnica, Kościuszki 1

Tapety

wielki wybór najnowszych desen

Farby
Pokosty
Lakiery
Pendzle
Szablony
Krede

poleca

Nowa Drogeria
właśc.

Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa
Telefon 37

Polecam:

Cement
Wapno
Tragarze
Okucia budowl.
Gwoździe

Zelaza wszelkiego rodzaju
Osie wozowe

Teodor Tysler
skład żelaza
LUBAWA

Cegle
z rozbiórki (w kawałach)
sprzedaje

Zuralski, Kacze Bagno

Pszenną
zdrową mąkę ma
Młyn Biedaszek

4 morgi ziemi
z zabudowaniem sprzedam
Kalwa Alf., Mroczenko

Wapno

„Plechcińskie”

Papa — Smoła
Żelazo sztab. i obřęczowe
Osie wozowe — bednarki
blachy
Lemiesze — podkładnie
Łańcuchy pastwiskowe
Narzędzia - okucia budowl.
Porcelana - Fajans - Szkło
Sprzęty kuchenne

poleca po najniższych cenach

Wł. Wyźlic
dawn. Fa Wł. Czajkowski
LUBAWA, Rynek 12

Od zaraz potrzebna samodzielna

starsza dziewczyna
na gospodarstwo.
A. Czajkowski, Prątnica

Chłopak
do koni potrzebny od zaraz
Włeczerycki, Mroczenko

Dom
narozny (dwupiętrowy) w [tym skład kolonialny (dochód roczny 3100 zł) w śródmieściu zaraz sprzedam. Cena wg. umowy
Słozewski, Brodnica
Sienkiewicza 7

Drzewo opałowe
dragł zdatne na koły i drable gromady — zdatne na ploty
sprzedaje
Majatek Ciborz
p. Lidzbark

Objazdowe

Kino Dźwiękowe

Lubawa

w poniedz. d. 30 bm.
o godz. 4 i 8.30

Nowe Miasto

we wtorek, d. 31 bm.
o godz. 4 i 8.30

Dla młodzieży o godz. 4

„Ogród Allacha”

Rekordowy program!

Największa rewelacja ostatnich lat, film barwno-dźwiękowy p. t.

„Ogród Allacha”

rozgrywa się w najbardziej uroczym zakątku Algieru. Całość filmu sprawia niezapomniane wrażenie czegoś nad wyraz pięknego.

Role główne: Marlena Dietrich — Charles Boyer.

Film wykonany całkowicie w barwach naturalnych.

do tego widmo śmierci w oparach gazu i w ogniu kul p. t.

„Linia Maginota”

Wielki film szpiegowski, miłość, która kwitła i potęgowała w ogniu bomb i karaczy. — Wizja wojny w przyszłość — wojny maszyn i ludzi.

Role główne: Vera Korene — Victor Francen.

Razem 20 aktów.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na Niedzielę VI. po Wielkiejnocy.

EWANGELIA,

napisana u św. Jana w rozdz. 15, 26—27.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Gdy przyjdzie pocieszyciel, którego Ja wam pošę od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi, On i o Mnie świadectwo dawać będzie i wy świadectwo wydawać będziecie, bo ze mną od początku jesteście. Tom wam powiedział, abyście się nie gorszyli. Wyłącza was z bóźnic; ale idzie godzina, że wszelki, który was zabija, mniemać będzie, że czyni postugę Bogu. A to wam uczynią, iż nie znają Ojca ani Mnie. Ale to wam powiedział, abyście, gdy godzina przyjdzie, wspomnieli na to, że Ja wam powiedział.

Dawać świadectwo o Chrystusie Panu.

„Idzie godzina, że wszelki, który was zabija, mniemać będzie, że czyni postugę Bogu”. — Czy tych słów Chrystusowych nie musimy stosować do dzisiejszych czasów i dzisiejszych wrogów Boga i Kościoła? Czy dzisiejsi wrogowie bezboźnicy tak właśnie nie robią, jak mówi Pan Jezus? Zabijają religię, zabijają moralność, zabijają cnotę, zabijają życie duchowne, mordują księży, zakonników, pała, niszczą świątynie Pańskie i zdaje im się, że oni dobrze robią, że za tę ich burzycielską robotę należy im się pochwała i wdzięczność od ludzi.

„Idzie godzina, że wszelki, który was zabija, mniemać będzie, że czyni postugę Bogu”. Bezboźnicy w Boga prawdziwego nie wierzą! Ale, że człowiek bez Boga długo nie wytrzyma i żyć bez Boga nie może, więc i bezboźnicy — jak owi Żydzi u stóp góry Synaj — potworzyli sobie różne Boga fałszywe, ponazywali je rozmaicie i im służą. Takim bałwanem jest — „dyktatura proletariatu”, „komunizm”, „prawa ludu”, „wolność”, czasem „interes państwa”, „postęp”, „kultura”, „wiedza”, „gospodarka i względy gospodarcze” itd. To są ich bogi. — Tym bogom służą. I zdaje im się, że, zabijając wiarę i religię, „czynią postugę bogu”, oczywiście temu ich bogu, nie prawdziwemu Bogu.

Jest więc wielu bezboźników przekonanych, że dobrze czynią, gdy mordują sługi i służebnice Boże, pała i burzą świątynie Pańskie, zabijają religię, gdy religii szkodzą, religię zwalczają. I prowadzą też uparcie swoją niszczyielską robotę. Jedni dokonują to bronią fizyczną, drogą gwałtu i bezprawia, drudzy piszą bezbożne rzeczy, inni to drukują, trzeci rozsyłają, inni prenumerują, kupują, rozszerzają, dają innym do czytania, zachęcają, zachwalają, czasem omal przemocą wypychają. Inni znowu dla odmiany jeżdżą, urządzają odczyty pogadanki, a czasem wprost kursa bezbożne. Inni agitują, bluźnią, oczerniają, mówią: nie trzeba wierzyć księżom, oni tacy, oni owacy, to robią, tak postępują. Duszy niema, Boga niema.

A co jest tego wszystkiego przyczyną? Otóż przewrotność duszy i serca, występne życie. Kogo życie jest przeciwne przykazaniom Bożym, grze-



Wskutek długotrwałych opadów atmosferycznych rzeki w Idaho i nad granicą kanadyjską wystąpiły z brzegów. Dużo osób straciło życie i szkody są wielkie. Na zdjęciu splenione fale na głównej ulicy.

chami obraża Boga ten Boga nienawidzi. Poza tym jednak i nieświadomość zasad Wiary św. jest przyczyną takiego postępowania. Wyraźnie przecież powiada Chrystus Pan: „A to wam uczynią, iż nie znają Ojca ani Mnie”. I dziś nie inaczej! Walczą bezboźnicy z religią, bo — w największej części — nieznają ani Pana Jezusa ani Jego Ewangelii. Gruba ignorancja religijna czyli grubą nieznajomość wiary jest przyczyną bezbożnictwa, nie u wszystkich wprawdzie bezboźników, ale u wielu.

Taki, który religii nie zna, we wszystko uwierzy, w każdą niedorzeczność nawet i w taką niemądrą rzecz, że Boga niema. Kto z nas nie zna religii, to samo się może z nim stać! Dlatego czytamy i uczymy się katechizmu i uświadamiamy się w prawdach Wiary św. i innych jeszcze do tego zachęcajmy i zaprawiamy.

Powiedział P. Jezu: „Tom wa n powiedział, abyście się nie gorszyli”. Bo też naprawdę można by się zgorszyć, gdy się widzi, jak bezboźnicy dzisiaj prześladują, niszczą, zabijają wiarę. Jedni myślą tak: Dlaczego to Pan Bóg pozwala na wszystko? Czemu nie daje znać o sobie? Czemu nie broni religii? Kiedy P. Jezusa imali w Ogrójcu, Bóg dał znać o sobie, bo na słowo Zbawicielowe Żydzi padli, jak martwi. Ale Pan Jezus i tak pojmany został. Kiedy Zbawiciel umierał, Bóg dał znać o sobie, bo ziemia się trzęsła, słońce się ściłło, skały pętały, groby się otwierały. Ale Pan Jezus i tak umarł. Kiedy męczono pierwszych chrześcijan, działy się różne cuda, ale i tak wierni ginęli tysiącami. I dziś Bóg daje znać o sobie, tylko że ludzie na to nie zwracają uwagi.

„I wy świadectwo dawać będziecie, bo ze Mną od początku jesteście”. Byli Apostołowie z Panem Jezusem od początku, patrzyli na Jego cuda, słuchali Jego nauk i znali je. Mieli więc wiarę silną i mogli dawać świadectwo Jezusowi. I dawali też to świadectwo w wieloraki sposób, aż do świadectwa z krwi i życia. My, gdy mamy dawać Panu Jezusowi świadectwo wobec bezboźników, musimy mieć sami wiarę silną i mocną.

Słowem i czynem „winniśmy dawać świadectwo. Słowem, ucząc prawd wiary tych, którzy wiary nie znają i należąc do Akcji Katolickiej i apostołując dla Pana Jezusa! Czynem, żyjąc uczciwie, wedle Ewangelii, dając bezbożnikom dobry przykład. Prośmy przeto Ducha św. o łaskę dla siebie: łaskę oświecenia, łaskę wytrwania w dobrym, łaskę życia wedle Ewangelii. Prośmy o łaskę nswrócenia i pokuty dla bezboźników. Prośmy Ducha św. o łaskę dla Akcji Katolickiej.

Polskie Radio musi być katolickie. Założenie Zw. Kat. Radiosłuchaczy.

Katolicka Agencja Prasowa donosi: W roku zeszłym został przez władze zatwierdzony statut Związku Katolickich Radiosłuchaczy RP z siedzibą zarządu głównego w Krakowie. Zorganizowano już i organizuje się oddziały okręgowe ZKR w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Łomży, Lwowie, Krakowie i Włocławku.

Celami związku są: krzewienie radiofonii wśród jak najszerzych warstw katolików; troska o moralny charakter radio-słuchowisk polskich; dostarczanie katolickiemu społeczeństwu audycji religijnych i takich, które by pogłębiały i rozszerzały uświadczenie katolickie w społeczeństwie polskim.

Zmobilizowanie katolickich radiosłuchaczy w Polsce przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia i rozszerzenia współpracy Polskiego radia ze społeczeństwem katolickim.

Nie do pomyslenia wówczas będzie utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy, by z trybuny Polskiego Radia przemawiali bojowi bezboźnicy, jak prof. Kotarbiński czy wreszcie prelegenci tacy, jak red. Birnbaum, mgr. Eile i tylu innych.



Zmarły b. premier rumuński Goga. Liczył 57 lat

Ogniotrwały kościół w Kanadzie.

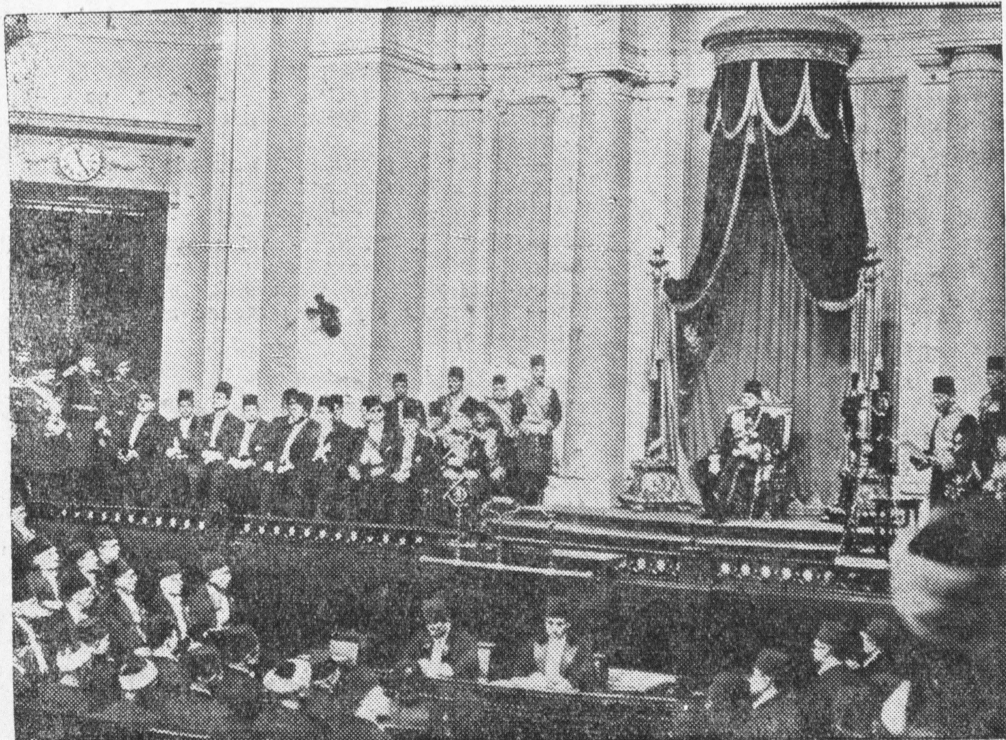
W Boischatel w Kanadzie wybudowano pierwszy w świecie ogniotrwały kościół kosztem 44 000 dolarów. Ten sposób budowy świątyni staje się tam niemal koniecznością wobec bardzo częstych pożarów kościołów i klasztorów w Kanadzie.

Bogate złoża węgla.

We wsi Wielaczów powiatu jarosławskiego natrafiono na głębokości 10 mtr. na złoża węgla kamiennego pierwszorzędnej wartości. Pokłady mają 40 mtr. grubość. Ponadto odkryto pokłady węgla we wsi Jadłowka i Łopuszka.

Żydzi w Niemczech wymierają.

W dzienniku żydowskim „Judische Rundschau” statystyka żydowskiej gminy wyznaniowej wykazuje, że w roku 1936 liczba zgonów wśród Żydów była 5-cio krotnie wyższa niż liczba urodzin. Mianowicie w tym roku zmarło 2483 Żydów, a urodziło się tylko 494. W ub. roku stan ten podobno jeszcze pogorszył się.



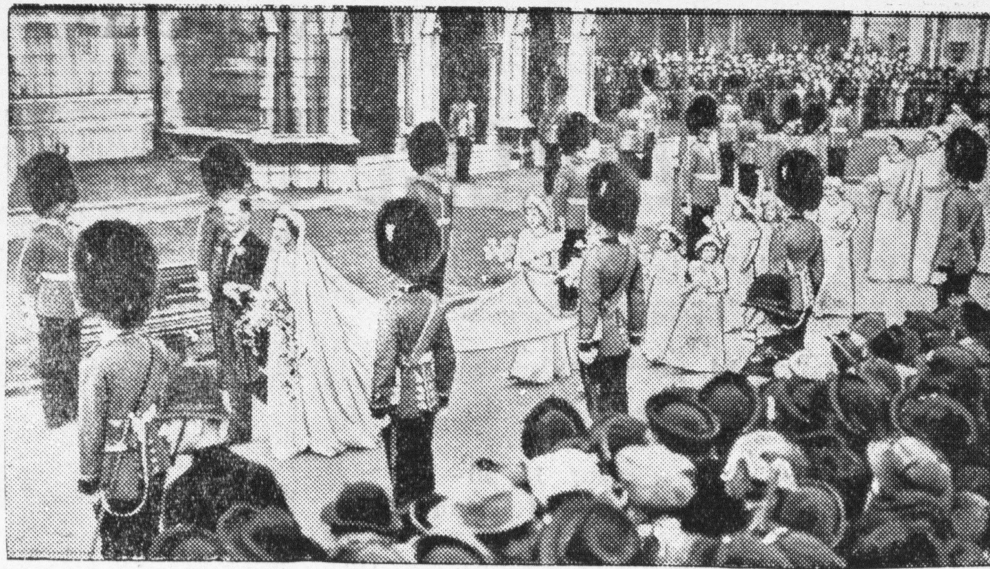
Uroczyste otwarcie parlamentu egipskiego. Młody król Farnk siedzi na tronie. Z prawej premier wygłasza przemówienie.



Ostatnio odbyło się w I rocznicę koronacji wielkie przyjęcie w pałacu królewskim w Buckingham. Na zdjęciu po prawej stronie premier angielski Neville Chamberlain udaje się z żoną w galowym stroju na przyjęcie; po lewej sir Samuel Hoare z żoną.



Jak donosiliśmy, nastąpiło straszne zderzenie pociągów w londyńskiej kolejce podziemnej. Zginęło 7 osób oraz 60 odniosło rany. Na zdjęciu wynoszenie ofiar wypadku na powierzchni do ambulansów.



W kościele św. Małgorzaty w Londynie odbyła się uroczystość zaślubin Anny Bowes-Lyon, krewnej królowej angielskiej. W uroczystości wzięli udział członkowie domu panującego. Nowożeńcy przeszli wzdłuż szpalerów oddziałów gwardii królewskiej.

Polscy piłkarze gromią Irlandię 6:0.

W niedzielę, 22 bm, reprezentacja Polski pokonała na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie piłkarską reprezentację Irlandii w imponującym stosunku 6:0 (3:).

Uczony sowiecki wynalazł radykalny środek przeciw grypie.

Profesor moskiewskiego instytutu mikrobiologicznego — Bazykin, po długotrwałych badaniach wynalazł radykalny środek, zwalczający grypę. Po zastosowaniu środka stan chorobowy mija w 24 godzinach, nie zostawiając po sobie żadnych śladów.



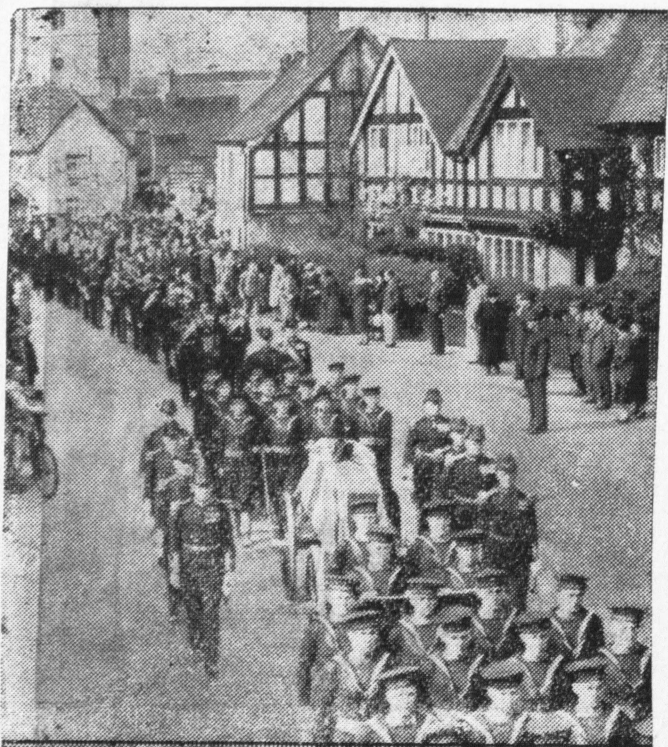
Klepura wraz z żoną, Martą Egzerth powrócił z Ameryki i bawi w Paryżu

Za 300 tys. dolarów chcą kupić Koleczyńskiego.

Wspaniałe i nieoczekiwane zwycięstwo polskiego pięściarza Koleczyńskiego nad niepokonanym dotąd Irlandczykiem amerykańskim O'Malleyem stanowi największą sensację sportową w Stanach Zjednoczonych.

Ostatnio Koleczyński otrzymał propozycję przejścia na zawodowstwo, przy czym ofiarowują mu kontrakt 3-letni z gwarancją 300 tys. dolarów.

Z różnych miast napływają liczne, kosztowne dary dla Koleczyńskiego od Polonii amerykańskiej.



Z honorami wojskowymi odbył się w Anglii pogrzeb markiza of Millford Haven. W pogrzebie wzięli udział król angielski

300 domów padło ofiarą pożaru. Setki ludzi bez dachu nad głową. Pół miln. zł szkody.

Krasnystaw. W osadzie Zótkiewka, położonej w odległości 20 km od Krasnegostawu, w sobotę około godz. 22 w jednym z budynków gospodarskich wskutek zaproszenia ognia wybuchł pożar. Długotrwała susza i silny wiatr sprzyjały rozszerzeniu się ognia, to też wkrótce stanęła cała osada w ogniu.

Na miejsce pożaru przybyło 20 straży ogniowych. Akcją ratunkową kierowali przedstawiciele władz. Ogień opanowano dopiero o godz. 5 rano w niedzielę. Spłonęło doszczętnie 300 domów i sąsiadujący folwark Zótkiewka.

Z całej osady uratowano tylko kościół, gminę, posterunek policji, pocztę i aptekę. Setki rodzin pozostało bez dachu nad głową. Obozują oni pod gołym niebem. Prowizorycznie obliczenia strat przekraczają pół miliona złotych. Pogorzalcami zajmie się specjalny komitet.

Wydajemy dziesiątki milionów na sprowadzanie zbytków z zagranicy.

Jak wiadomo, w ub. roku nasz bilans handlowy został zamknięty deficytem w sumie około 50 miln. złotych. Jednocześnie sprowadziliśmy za sumę około 60 milionów zł: ostrygi, homary, koniaki, wina, biżuterię, jedwabie, kosmetyki, perfumy itp. artykuły luksusowe. Kosztem powyższych artykułów otrzymaliśmy saldo ujemne naszego bilansu handlowego.

Wielka burza gradowa. — Grad wielkości kurzego jaja w woj. kieleckim.

Kielce. Po niezwykle upalnych dniach w nocy ze soboty na niedzielę przeszły nad terenem województwa kieleckiego silne burze gradowe, czyniąc duże spustoszenia.

Na terenie gminy Piórków nastąpiło w sobotę wieczorem oberwanie się chmury. Grad wielkości kurzego jaja zniszczył około 350 hektarów zasiewów w 80 proc., zaś kartofle w 100 proc.

Polski rekord kobiecy na szybowcu.

Bezmiechowa. Szkoła szybowcowa w Bezmiechowej komunikuje: Pilotka Aeroklubu Poznańskiego, p. Wanda Modlibowska wystartowała 19 maja o godz. 9.30 na szybowcu o znakach SG-3 nr 436, konstrukcji inż. Stefana Grzeszczyka, z szybowiska w Bezmiechowej, a wylądowała w Omelańcu koło Brześcia n. B., przelatując odległość 345 km. Rekord Polski kobiecy różni się od światowego tylko o 6 km. Lot ten był zgłoszony jako docelowy.

Skradziony skarb — w studni.

Zandarmeria w Puckersdorf koło Wiednia aresztowała bandę, złożoną z 4 członków, która w roku 1933 dokonała zuchwałego włamania do szpitala, gdzie zrabowała administracji gotówkę w wysokości 170.000 marek. Obecnie w Puckersdorf podczas pożaru straż pożarna wypompuwała wodę z jednej studni. Przy czyszczeniu studni znaleziono w szlamie wiele kosztowności i złote monety.

Okazało się, że włamywacze za skradzione pieniądze zakupili kosztowności, umieścili je w ten oryginalny sposób na „czarnej godzinie”.

Lekarz warszawski odnalazł matkę na Litwie po 19 latach.

Do konsulatu polskiego w Kownie zwróciła się p. Matudajtisowa, żona tamtejszego obywatela ziemskiego z prośbą o odnalezienie jej syna z pierwszego małżeństwa, Karola Łaskiego.

Jeden z urzędników konsulatu, który leczył się w Warszawie u głośnego internisty tegoż nazwiska, zaryzykował zwrócenie się do lekarza, czy nie jest on właśnie tym poszukiwanym. Już na czwarty dzień przyszła wiadomość, że dr Karol Łaski również od r. 1919 poszukuje matki, ale poszukiwania te prowadził w innych stronach, a mianowicie w Rosji Sowieckiej.

Uruchomienie pierwszej w Polsce fabryki „lanitalu”.

W niedzielę odbyło się w Pabianicach koło Łodzi otwarcie i poświęcenie pierwszej polskiej fabryki lanitalu.

Lanital — to syntetyczna wełna, wytwarzana z mleka, a ściślej mówiąc z kazeiny, otrzymanej z mleka. Uruchomienie produkcji lanitalu w Polsce posiada doniosłe znaczenie gospodarcze, gdyż powstaje sztuczny surowiec włókienniczy, który częściowo zastąpić może surowce sprowadzane zza granicy.

Na uroczystości otwarcia i poświęcenia tej fabryki przybył wicepremier Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu Roman i ambasador włoski di Valentino.

Zgon pacjenta podczas elektryzacji.

Kościerzyna. W tych dniach w szpitalu pow. w Kościerzynie zmarł w niezwykłych okolicznościach Paweł Mania z Wyzina. Cierpiąc na reumatyzm przebywał ostatnio na kuracji w szpitalu.

Krytycznego dnia p. Mania w czasie dokonywania na nim zabiegu przy pomocy aparatu elektrycznego doznał porażenia prądem i mimo natychmiast udzielonej mu pomocy lekarskiej zmarł.

WĄTPLIWI DYPLOMATY

— Czy przyjdzie pan do nas jutro na herbatkę? Będzie dużo ładnych kobiet...
— Przyjdę z wielką przyjemnością, ale nie dla pięknych kobiet, tylko żeby panią zobaczyć...

PRAWIE RACJA

— Powiedz mi chłopcze — pyta nauczyciel — jak długo Adam i Ewa przebywali w raju?
— Do jesieni, proszę pana psora.
— Do jesieni? A skąd ci to przyszło do głowy?
— No bo wcześniej jabłka były, jeszcze niedojrzałe...

TRESOWANA GĘŚ

Artysta cyrkowy pracował przez osiem dni nad wytresowaniem gęsi, która umiała liczyć, ale wszystko nadaremnie.
— Czyż to tak trudno wytresować gęś?
— Z tym jako tako, ale gdym ją już wyuczył, straciłem zajęcie i musiałem ją zjeść.

KANDYDAT NA LICYTATORA

Żona z zadowoloną miną zwraca się do męża:
— Kochasiu, zdaje mi się, że nasz synek zostanie w przyszłości licytатorem.
— Dlaczego?
— A bo już dziś ma twój zegarek pod młotkiem.

POZNAŁ ŻONĘ

— Alfredzie, musisz mi nareszcie, powiedzić, kiedy właściwie poznałeś swoją żoneczkę.
— Kiedy ją poznałem? Uczciwie powiedziaławszy kilka miesięcy po naszym ślubie.

DOBRA SŁUŻĄCA

— Marysiu, idź na górę i zapytaj państwa Podkówków, czy tam wszyscy powarowali, że wyczyniają tak piękny bałas.
— Dobrze, a czy mam czekać na odpowiedź?



TAK SIĘ ŁĄCZY PIĘKNO I POZYTEK